

BOLSZEWICKA REWOLUCJA W BUŁGARJI STŁUMIONA

Oddziały rewolucyjne rozbite; porządek przywrócony

POWODEM UPADKU REWOLUCJI PRZYCHYLENE STANO-
WISKO RUMUNJI I ALJANTÓW DLA OBECNEGO
RZĄDU ZANKOWA

ZOFIA, 29 września. — Bolsze-
wicka rewolucja w Bułgarii
została stłumiona przez rząd
prezjera Zankowa, któremu udzieli-
ła moralnego poparcia Rumu-
nia obiecując pomoc militarną,
w razie gdyby rewolucjonści bol-
szewicy brali górę nad wojska-
mi obecnego rządu i aljanci po-
zwalać rządowi na podniesie-
nie liczby armii bułgarskiej z
30,000 do takiej liczby, jaką
rząd bułgarski będzie uważał za
potrzebną dla przywrócenia po-
rządku.

Ostatni na wielką skalę zakro-
jony atak oddziałów bolszewi-
ckich, które zagroziły zajęciem sto-
licy Bułgarii, został rozбит przez
wojska wiernie rządowi przez za-
jęcie twierdzy bolszewickich od-
działów rewolucyjnych w Ferdy-
handowie i Berkowicy. Pier-
wszym wyrazem skutkiem stłu-
mienia rewolucji jest podjęcie ko-
munikacji kolejowej na między-
narodowej linii Wiedeń—Belgrad
Zofia—Konstantynopol, która zo-

stała przerwana przez wybuch re-
wolucji.
Pięćdziesiąt robotniczych rad
robotników i żołnierzy zorganizowa-
nych w miastach północnej
Bułgarii zostało rozwiązanych, a ich
członkowie uwiezieni lub roz-
prośszeni. Dokumenty znalezione
przy przywódcach bolszewickich
stwierdzają niezbicie, że rewolu-
cja bolszewicka była zorganizowa-
na przy pomocy bolszewickiego
rządu rosyjskiego.

Jeden z pociągów wojskowych
wzięty do niewoli przez wojska
rządowe był ozdobiony portre-
tem Lenina i Trockiego, a w miej-
sce napisu na wagonach „Bułgarska
kolej państwowa”, został umie-
szczony napis: „Bolszewicka
Republika Bułgarii”.

Rząd rumuński powiadomił
rząd bułgarski, że wszyscy rewolu-
cjonści bolszewicki uciekający z
Bułgarii ku granicy rumuńskiej
będą zwrócić z powrotem do Buł-
garii.

GRECJA WYPŁACIŁA WŁOCHOM 50,000,000 LIRÓW ODSZKODOWANIA

Włoskie okręty wojenne wobec tego opuściły wody greckie

ATENY, 29 września. — Dzia-
łając na podstawie instrukcji rzą-
du, grecki kabł państwowy upo-
ważnił szwajcarski bank narodo-
wy do wypłacenia rządowi Wło-
skiemu 50,000,000 lirów zło-
żonych przez Grecję jako depozyt
odszkodowania przysługującego
Włochom przez Rząd Ambasadorów
za zabicie włoskich członków
międzyaljańskich komisji nad-
granicznej na terytorium Jany-
ny.

Protest rządu greckiego przeciw
wyrokowi Rady Ambasadorów w
sprawie sporu greckowłoskiego,
został odłożony przez Radę Am-
basadorów do następnego posie-
dzenia.

RZYM, 29 września. — Rząd
włoski zaprzeczył ogłoszoną wie-
domość, jakoby włoskie okręty
wojenne po ewakuacji wyspy
Korfu przez wojska włoskie, po-
stawiłyby nagle na wodach greckich.
Tylko niektóre mniejsze
włoskie okręty wojenne krążą w
pobliżu wód greckich, ale wojen-
na flota włoska powróciła do
swojej podstawy w porcie Toron-
to.

ŻYDZI W ROSJI OSIADAJĄ NA ROLI

PETROGRAD, 29 września. —
Według raportów otrzymanych ze
wszystkich większych miast ro-

Dr. Lorenz sławny chirurg wie- deński powrócił do Ameryki

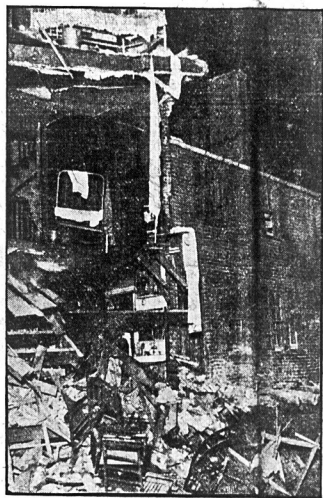
Udał się natychmiast do Buffalo, gdzie zabawi 2 tygodnie

NEW YORK, 29 września. — Sław-
ny chirurg operator dr. Lorenz z
Wiednia powrócił dzisiaj na kraj
określenia.

Natychmiast po opuszczeniu o-
kretna i rozmowie z reporterami dr.
Lorenz wraz z synem również lek-
arzem udał się do Buffalo, gdzie będzie
gościł majstra miasta dr. Schwaba,
który zaprosił dr. Lorenza na dwu-
godzinną kliniczną dla setek kale-
czących pomocy.

Oskarżona o wioleństwo

EPSON, Anglia, 28 września. —
Elsie Rockliffe matka 9-letniej
dziewczyny została aresztowana pod za-
rzutem posiadania trzech młotów,
z którymi żyła w jaknajlepszej zo-
bie. Młotów wiedzieli o sobie



Rycina przedstawia gruzy domu, który zawałił się w Washingtonie.
Szczęśliwym trafem żaden z mieszkańców domu nie został raniony.

STRAJK 40,000 RO- BOTNIKÓW PORTO- WYCH ODWRÓCONY

ZGODZILI SIĘ NA PRZYJE-
CIE 10c PODWYŻKI
NA GODZINĘ

NEW YORK, 29 września. —
Przedstawiciele międzynarodowej
organizacji robotników portow-
wych powiadomili dzisiaj urzę-
dników transatlantycznych kompa-
nijskich okrętowych że zgromadzenie
robotników portowych uchwa-
liło przyjąć ofertę ostateczną im przez
kompanie 10 centów na godzinę i od
1.07 do 1.20 na godzinę za czas
po regularnych godzinach pracy.
Zawarta umowa dotyczy 40,000
robotników portowych.

Na podstawie nowej umowy ro-
botnicy portowi będą zarabiać 70
do 80 centów na godzinę i od
1.07 do 1.20 na godzinę za czas
po regularnych godzinach pracy.
Zawarta umowa dotyczy 40,000
robotników portowych.

MATKA PUSSZCZONA WOLNO, MIMO PO- STRZELENIA SYNA

POSTRZELIŁA SYNA, BY
GO UCHRONIĆ OD ZO-
STANIA ZŁODZIEJEM

CHICAGO, 29 września. Pani
Rozalia Smilec, która przed kil-
ku tygodniami postrzeliła swego
syna, Desha, nie została uwięziona
przez podjęciem w nago-
dzie, została uwolniona
dziś od winy na podstawie „pra-
wa moralnego”, czyniącego matkę
odpowiedzialną za postępowanie
i życie niepoprawnego syna.

Postrzelenie chłopiec wydro-
wił i zeznał w sądzie na ko-
rzyście matki, przyznając, że mia-
ła prawo tak postąpić z nim jak
postąpiła. Naucony smutkiem do-
świadczeniem, chłopiec poprawił
się, unika złych towarzyszy za-
bawy, postarł się o pracę i jest
przykładnym synem.

Wobec tych faktów sąd uwol-
nił matkę od zarzutów usiłowa-
no zabójstwa i puścił ją wolno.

MGLA POWODUJE ZNIWIA DLA PRZE- MYTNIKÓW WÓDKI

Cena kwarty wódki spadła do
3 dolarów

CAPE MAY, N. J., 29 września. —
Wielkie mgły zalegające wy-
brzeże stanów nadatlantycznych,
i możliwym przemytnikom wódki
przebieżać na ląd obfite ilości
wódki, skutkiem czego ce-
na wódki przemycanej do Stan-
ów Zjednoczonych spadła z 12
na 3 dolary za kwartę. Na ląd
przemycanych pojawiły się na-
leżne gatunki wódki kanadyjs-
kich niewidzanych w Stanach
Zjednoczonych już od wprowadze-
nia ścisłej prohibicji.

W EUROPIE NIEMA WIELKIEJ NA- DZIEI NA UGRUNTOWANIE POKOJU

MASZYNIŚCI DRU- KARSCY WRACA- JĄ DO PRACY

MIĘSCOWY LOKAL 25 ZO-
STAŁ ROZWIĄZANY

Nadużycie funduszu strajko-
wego przez przywódców

NEW YORK, 29 września. —
Trwający na strajku od 18 wrze-
śnia maszyści drukarscy uchwali-
li wczoraj olbrzymią większo-
ścią głosów na zgromadzeniu od-
bytym w Bethoven Hall powrócić do
pracy. Głosowanie było tajne i
odbyło się we wzorowym po-
rządku. Równocześnie został wy-
znaczony komitet dla sprawdze-
nia, co się stało z większymi su-
mami pieniędzy złożonymi przez
strajkierów na prowadzenie straj-
ku, które podobno zostały użyte
na niezamierzony cel przez przy-
wódców strajkierów.

Powracający do pracy maszy-
ści drukarscy zgłosili się do gło-
wnego zarządu International
Printing Pressmen i Union Asso-
ciation dla wybrania nowych
kart uniijnych ze względu na fakt
że lokal 25 maszynistów drukar-
skich został rozwiązany z powo-
du odwołania czarteru tego lo-
kalu przez główny zarząd Inter-
national Printing Pressmen za
wywołanie nielegalnego strajku.

Gwardia narodowa powołana do uspokojenia zaburzeń przeciw-murzyńskich

RALEIGH, 29 września. — Gu-
bernator Morrison nakazał gwar-
dię narodową udać się na tery-
rium powiatu Mitchell dla uspo-
kojenia przeciw murzyńskich za-
burzeń miejscowej ludności wolu-
rzonej zgwałceniem pewnej star-
szej kobiety niewiasty przez mur-
zy, a zbicia więziennego.

Tragiczna śmierć rozwi- ciela lodu

NEW YORK, 29 września. —
J. Bruno rozwiódca lodu odniósł
50 funtów kawał lodu tylnym
wiekiem do domu nr. 225 E. 33
ulicy, nie patrząc na duże ogro-
mzenie umieszczone na froncie do-
mu z napisem: „Niebezpieczeń-
stwo. Nie wchodzić”. Dwadzie-
ścia minut później przybył na
miejscie inspektor desygnacyjny
Phillips, zauważywszy stojący
przed domem wóz z lodem i ot-
warł drzwi, w jednej chwili do-
myślił się tragedii. Natychmiast
zszedł maskę, wbiegł do wnętrza
domu i znalazł rozwiódcę lodu
martwego na podłodze kich-
ni, obok topniejącego kawała lo-
du. Inspektor Phillips został aresz-
towany.

TYLKO WYBITNE JEDNOSTKI PRAGNĄ TRWAŁEGO POKOJU

Tak twierdzi Amerykanin, który przez kilka mie-
sięcy badał stosunki w Europie

NEW YORK, 29 września. — Ugruntowanie pokoju w Eu-
ropie w obecnych warunkach jest prawie niemożliwe, twierdzi Theo-
dore Stanfield, były przewodniczący amerykańskiego instytutu po-
litycznego w Williamstown, który powołał po dłuższym pobycie w
Europie, gdzie badał stosunki polityczne i gospodarcze. Politycy eu-
ropejscy według zdania Stanfielda, już nie pracują w tym celu, aby
przyczynić się do utrwalenia powszechnego pokoju w Europie, ale by
odsunąć jak najdalej groźby wybuchu nowych wojen, które zagra-
żają wybuchem w każdym miejscu Europy. Żadne z państw nie
chce się wyzwać rzeczywistych czy urojonych praw na korzyść po-
wstającego pokoju. Tylko nieliczni dyplomaci europejscy marzą
jeszcze o przyjęciu ery trwałego pokoju; większą część dyplomatów
i wszystkie prawie narody twójają jeszcze nadal w polbarbarzyńskie
wrogiem ideał powszechnego pokoju. Politycy angielscy nie wahają
się publicznie twierdzić, że Anglia nigdy się nie wyrenkuje trzech
zasadniczych dla niej uroszczeń sprzecznych z ideą powszechnego
pokoju: 1) Absolutnej kontroli mory i dróg dla zabezpieczenia so-
bie dróg i rynków zbytu; 2) niedopuszczenia do opanowania ułbca
rzeki Scheldt z portem Antwerpia przez jakikolwiek państwo, lub
grupę państw; 3) niedopuszczenia do objęcia kontroli gospodarczej
nad Europą przez jakiegokolwiek państwa europejskiego.

Europa jest zamieszkała przez 30 różnych narodowości, nie ma-
jących żadnego wspólnego celu społecznego lub idealnego. Jest ra-
czej kontynentem ciągłych wojen, zrygającym od wojny do wojny i
po ostatniej wojnie przygotowującym się do nowej wojny, co stwier-
dza obecny fakt wyścigów w zbrojeniach w chwili, gdy narody eu-
ropejskie jeszcze nie zbliżyli się do wojny, po ostatniej wojnie wstę-
ż światowej. W obecnej chwili w Europie znajduje się około 4 milio-
nów zdrowych mężczyzn pod bronią, co również nie świadczy o po-
kojowych tendencjach narodów Europy.

GROŹBA BRAKU WĘGLA W NEW YORKU

Handlarze węgla spekulują na podniesienie cen — W obe-
cnej chwili sprzedają po \$1.10 i \$1.20 worki 100-funtowe

CHŁOPIEC POLSKI ZA- BITY PRZEZ AUTOMOBIL

LONG ISLAND CITY, 29 wrze-
śnia. — Władysław Zaleski, lat
10, zamieszkały z rodzicami par.
81 Star Ave., Long Island City,
doznał złamań czaszki skutkiem
najeżdżenia na niego autobusu,
kierowanego przez Henry Eberta,
10738 — 170 ulica Richmond Hill.
Chłopiec zmarł w szpitalu nie od-
zyskawszy przytomności.

TURCJA ZOSTAŁA OGŁO- SZONA REPUBLIKĄ

PARYZ, 29 września. — Wiado-
mość nadana z Wiednia do agencji
Havas donosi, że w Turcji została
ogłoszona republika. Dotychczas
nie otrzymał potwierdzenia tej wiado-
mości.

Szeryf zabity przez kobietę

PENSACOLA, 29 września. —
Szeryf Carey Ellis z powiatu Es-
cambra został zabity dzisiaj przez
Susie Mc Lane, lat 50, którą szeryf
miał podobnie aresztować za
obrazę sądu. Kobieta następnie
została zabita przez policjantów
towarzyszących szeryfowi. Zabój-
czyni szeryfa miała być nierów-
noważona umysłowo.

Zabójstwo dyplomaty bolsze- wickiego w Finlandji

MOSKWA, 29 września. — Bolsze-
wicki poseł do Finlandji Aleksiej Czer-
ny, który bawi tutaj od kilku ty-
godni na urlopie powrócił dzisiaj po-
spieszenie do Helsinki, gdzie za-
bawia się niepostrzeżenie, aby uniknąć
zabójstwa. Larowa, przewodni-
czący rosyjsko-finlandzkiej komisji dla
ustalenia granicy w prowincji Ka-
relji.

Znowu trzęsienie ziemi w Japonji

OSAKA, 29 września. — Nowe
trzęsienie ziemi dało się odczuć
w miejscowości Kobe o godz. 5.55
rano. Inne okolice Japonji nie
odczuły trzęsienia. Nadstawa wia-
domość nie podaje szkód wyraz-
zonych.

Przyjechali!!

KTO? SKĄD?

W poniedziałek przyjeżdża okręt „POLONIA”.
Nasz reporter będzie na okręcie!!!

We wtorkowym „NOWYM ŚWIECIE” za-
mieścimy sprawozdanie reportera.

Kto przyjechał? Skąd? Co imigranci opowiada-
ją o WASZYM rodzinnym mieście?

ZAMÓWCIE DZISIAJ NOWY ŚWIAT

Drożyzna i bezrobocie w Polsce

WYWIAD Z POSEM DIAMANDEM

nadesłał

Tadeusz Wieniawa-Długoszowski

SPECJALNY SPRAWOZDAWCA SEJMOWY „NOWE-
GO ŚWIATA” W WARSZAWIE

WE WTORKOWYM „NOWYM ŚWIECIE”

ZAMÓWCIE DZISIAJ U STENDZIARZA

JUTRO! BACZNOŚĆ! JUTRO!

Komitet Im. J. Piłsudskiego

POSIEDZENIE KOMITETU ODBĘDZIE SIĘ W PO-
NIEDZIAŁEK 1-GO PAŹDZIERNIKA W DOMU
NARODOWYM, 19-23 ST. MARKS PLACE

Na temat „WRAŻENIA Z POLSKI” przemawiać bę-
dzie ob. inżynier H. BAUER, który przed kilku dnia-
mi przyjechał z Polski.

Początek o godzinie 8ej wieczorem.

WSTĘP WOLNY!

Z. BOGDANSKI, sekretarz.

U Marszałka Józefa Piłsudskiego

Z oszczędzaniem trzeba walczyć — mówi do Polonii amerykańskiej Marszałek Piłsudski

RZĄD WITOSA NIE JEST TRWAŁY. — SKARB PAŃSTWA NIE MOŻNA UZDROWIĆ „PSIM SWĘDEM”

Marszałek Piłsudski nie wierzy w rewolucję niemiecką

(Specjalny wywiad dla „Nowego Świata” z marszałkiem Piłsudskim.)

Warszawa, 5-go Września.

Jadę do Sulejówka, odwiedzić Marszałka Piłsudskiego i zasięgnąć od niego wiadomości co do różnych zagadnień naszego życia społecznego.

Sulejówek leży w 30 kilometrach od Warszawy. Prowadzi doń wąskotorowa szosa — i co dwie trzy godziny z Dworca Wschodniego i Wileńskiego odchodzą pociągi, przepelnione nieustannie i stałymi letnikami, którzy nie mogą znaleźć mieszkania w stolicy — zmuszeni są odjechać się w pobliżu Warszawy. Pociąg zwyczajny idzie do Sulejówka godzinie za minutami.

Przyjeżdżam. Na stacji-przystanku wysiadają mnóstwo tak zw. „kominiarzy”, czyli mężów, wracających z pracy do odpoczywających na letnisku żon. Każdy z pakunkiem, gazetami, wita się ze swoimi, co wyszli na spotkanie.

Przed stacją — para pięknych kasztanów zaprzęgniętych do kaba, do którego wsadkowie rósłmistrza i odhiera wodzie do żołnierzy-stangreta. Rósmistrz ten — to mój kolega szkolny — więc korzystam ze sposobności:

— Władku! Jak się masz?
— Wsiadam obok niego...
— Dokąd jedziesz?
— W odwiedziny do „Dziadka”. A ty?
— Ja do polki. Myślisz, że dwaście kilometrów — cały nasz pakt szwalesterów z Dreszorem i Głuchowiczem —
— No to „Dziadek” na pięcie całkiem doba, co?
— Ano, jak myślisz? — odpowiada, pytając, mój przyjaciel i śmieje się szelmoko pewnie.
Kilkaset kroków przejechanych stępem i stajemy przed ogromem, ocienionym sosnami.

No, bywa! — i pozdrow „Dziadka” odemnie. Wsiadam. Nad wrota, prowadzącymi do dworku, gdzie obecnie zamieszkuje marszałek Piłsudski, na tablicy widnieje napis: Dworek „Milusina”, a u sponu tabliczka z napisem: Dom No. 15 — Sześciński.

Jest to nazwisko panienskie żony Piłsudskiego. Na jej imię zapisano te pięćdziesiąt parafianek z domkiem-dworkiem, który swemu komendantowi kupił i ofiarował żołnierz, by znów nie znalazł doł bezdomnego tułacza. Tu obecnie mieszka pierwszy marszałek Polski. Trzeciysy mundur, rozstawia się ze wstęgami, gwiazdami i tytułami — ślad się znówu owym „szarym człowiekiem”, któremu jednak żałoby Polska zaczęła częściej oddać.

Idę do dworku. Biały, murowany, z takim wejssem szrokiem, o biały kolumnach, jak to do dziś dnia spotyka się w dawnych pałacach dworów, mających jeszcze te czasy, kiedy duch walki polanemnie skrzydłami dobił się do drzwi w okropnie dnie i nocie 63 roku.

Obok dworku — dwa male domki. Z przed jednego z nich podchodzi do mnie sierżant i pyta:
— Czego pan sobie życzysz?
W odpowiedzi dał bilet wizytowy. Sierżant znikł. A tymczasem oglądam dworek, drzewa, kwiaty, które czynią ręką troskliwą wódkę dworu wypielęgnowaną.

Za drzwiami widać dwie male dziewczynki: szatynka i blondynka. Skaczą i bawią się piśkiem.

To dwie córki Piłsudskiego: Wandzia i Jagódka. Wandzia jest starsza i podobna do matki, Jagusia, miła blondynka — cokolwiek z oczu przypomina ojca.

— Wandziu, Wandziu! — krzyczy Jagódka i ucieka daleko między drzewa.

Jeden z poetów naszych poświęcił młodej Jagusi wierszyk bardzo miłusienki, w którym m. in. jest takie powiedzenie:
„Gdyby przed ty tatusiem nie uciekli moskale
Może złotych tych paszeczki nie byłoby tu wcale.”

Piłsudski siedzi na kolanach tatusia, a tatus opowiada swym młym i jednemu kom historyki wiele ciekawe. Zawsze zresztą, gdziekolwiek Piłsudski mówi o sobie wspomina także i o swych dzieciach ukochanych.

— Wracaj sierżant. Salutowaj i powiedz: — Komendant w tej chwili panu przysięga.

Podchodzi bliżej do komendanta. W oknie ukazują się żona Piłsudskiego, na którą to oszczędzanie rzucił ci, który chciał i mniejszy Piłsudskiego w oczach społeczeństwa, zwłaszcza ludu wiejskiego wrażliwego na plotkę. A więc wolano, pisało: „Żydówka”, „młodsza żona” itd. — rzucając jednocześnie Piłsudskiemu: „młodziej” i „zdradca”. Historia to kiedyś ongiś lepiej i wyraziście aniżeli nasza współczesna Polska, licząca 50 procent analfabetów, a więc poddała się „Tywiz i Jednej Noce”.

Żona Piłsudskiego, z domu Sześcińska, była dzielnym wojskowym broni komendanta jeszcze za czasów organizacji bojowej Polskiej Partii Socjalistycznej (rok 1905). Pamiętam, nosiła za nowo „Ola”.

Pierwsza zaś żona Piłsudskiego, obecnie już nieżyjąca, do ostatnich chwil jej życia była otaczana przez męża czułą opieką — mimo, że w związku z jej osobą przeciwnicy komendanta pucili w ruch szeregi potwarczych opowiadań.

Są to szczegóły bez politycznego znaczenia. Ale są to szczegóły z życia Piłsudskiego — a więc już historyczne i obchodzące wszystkich, czujących potrzebę bohaterstwa narodowego.

Wchodzę na krągłanek. Poprzez osłoneżone drzwi jedne i drugie mignęły w swej krótki Piłsudski. Jestem w dużym światłym przedpokoju — i wrzeszczę staję przed komendantem.

Witam się. Nie miałem możliwości rozmawiania z Piłsudskim aż od roku 1911, kiedy to w Krakowie odbywała się konferencja pęposowa, na której toczyła się walka „opozycji” z tak zwanymi „starymi”, do których Piłsudski wraz z Jodką, Filipowiczem, Sulikiewiczem należał. Pamiętam, jak zabawnie patrzone wówczas na „wojsko” tworzone przez Piłsudskiego w „Strzelcu” i „Związkach Walki Czynnej”. Jak sobie pokrywano z „odolnymi żołnierzami”, których potem „stare” Piłsudskiego postawiła w sztyku bojem, prowadząc do historycznych czynów. Dziś czas pokazał, że dawny „Żuk” miał słusność.

Rozpoczynam z Piłsudskim rozmowę i przykładam mu się bacznie. Rozmowa prosta, bez tych wszystkich ceregieli-ceremonii, jakie obowiązują w stosunku do wielkich ludzi.

Piłsudski wrócił niedawno z Wilna, gdzie wygłosił odczyty o zdobyciu tego miasta dla Polski. Wraz ma zmemżoną. Nieostrzyżone włosy jej są na głowie ostrym czubem skósnym pod mocnym kątem. Pali papierosa, ubrany w szarą suknię kurtkę legionową, na której widnieją dwa krzyże przezeń najbardziej ukożchane. Salonik świetlica pełna obrazów-portretów, czyta, jama, pełna książek — naprzestrzeń, o obu stron, osłona ma widok do sadu-ogrodu.

(Ciąg dalszy z str. 7-cj.)

SPRAWOZDANIE

Z POSIEDZENIA KOMITETU IM. J. PIŁSUDSKIEGO z dnia 24 września br.

Prezes ob. Popławski otworzył posiedzenie, powołując ob. Błażewicza do wygłoszenia mowy na temat: „Z chwili”.

Ob. Błażewicz w mowie swej dał liczenie zebranej publiczności obraz wszechwładnej polityki, poczynając od katastrofy w Japonii po kolei wymieniał państwa: St. Zjedn., Anglię, Francję, Hiszpanię, Niemcy, Włochy, Rosję, Bułgarię i inne, kończąc na Polsce, większą część mowy poświęcił faszyzmowi europejskiemu, faszyzmowi w Polsce, gdzie tworzą się organizacje otwarcie pod okiem obecnego rządu, w której rej wodzą byli halerczyści: Rząd obecny mając w swym rękach armię, niedowierza jej, stanowiąc w rękach ich na przykładem do zwalczania demokracji — do zaprowadzenia fałszyzmu w Polsce, organizując więc z pewnych elementów armię, którą „sodalizm marijański” zapewne poprowadzi, jak we Włoszech Mussolini do obalenia demokracji. Tylko, że wielką jest różnica pomiędzy włoskim a polskim Mussolinim, pierwszy ma zasługi jako wódz armii, — drugiego zasługi z każdym dniem nikną, maleją. — W dalszej swej mowie przeciwstawił postać świetlaną Komendanta Piłsudskiego, którego autorytet z każdym dniem wzrasta, z każdym dniem uwypukla się jego postać wyrażnie, pomimo, iż obecnie nie posiada żadnej godności w Polsce; lecz legion oddanych mu coraz więcej wzrasta i zapewne większy, jak za czasów kiedy był Naczelnikiem Państwa. Wspomniał o mowach we Lwowie, Wilnie, jakie wygłosił Komendant, ostatnio zaś na Zjeździe nauczycieli szkół powszechnych w Warszawie, na którym zrobiono mu owację wspaniałą, a senator Nowak, prezes Zjazdu w mowie swej, wygłoszonej do Niego, nazwał go wódem Duchowym Narodu i pomimo iż usunął się z najwyższych stanowisk, jednak z szeregu nauczycieli żadną nie otrzymał dymisji, lecz w nich pozostał, stał się naczyniem.

Tak przemówił w imieniu 32-tysięcznej rzeszy nauczycieli przewodniczący Zjazdu senator Nowak. — Kończąc mowę, ob. Błażewicz odczytał list, który nadesłał Piłsudski do komitetu na ręce ob. Popławskiego.

List przyjęto entuzjastycznie burzą oklasków i przez powstanie.

Dyskusję nad listem odłożono na następne posiedzenie.

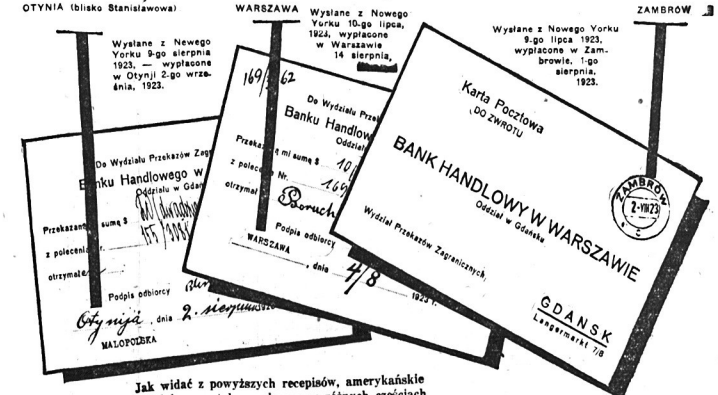
Następnie przystąpiono do spraw administracyjnych. Sekretarz odczytał protokół, który był zmian przyjęty, następnie odczytał korespondencję z towarzyszącą listem „Echo”, w której Tow. zaprasza członków komitetu na koncert, który urządzą się 20 października w Domu Narodowym, korespondencję przyjęto do wiadomości.

Prezes apelował do zebranych by zjawili się licznie na koncercie, gdyż to jest jedyny chór w Nowym Yorku, który zawsze był gotów do występu ze śpiewem, gdyż chodziło o uświetnienie uroczystości urządzanych przez stronnictwo postępowe.

Następnie ob. Wojskowski, złożył sprawozdanie z czynności komitetu agitacyjnego, zawiadując, iż statut w połowie jest opracowany i podał myśl, by pracę komitetu rozszerzyć na całą Amerykę, tworząc wielką organizację, mianując organizatorów, że w ten sposób możemy zbierać nie tylko tysiące, lecz miliony dolarów na fundusz Piłsudskiego, równocześnie zgłosił rezygnację z komitetu agitacyjnego, który ma być utworzony w najbliższym czasie, by więc wybrano w miejsce tymczasowego, stały komitet agitacyjny. W odpowiedzi zabrał głos ob. Błażewicz, który odpowiedział się za taką pracę, aby nie pociągała większych wydatków, gdyż praca organizacyjna jest kosztowna, pochłonięłaby wielki procent zbieranego funduszu.

Następnie przemawiał ob. Kucharczuk, zawiadując, iż komitet agitacyjny nie miał w planie tworzyć organizacji na wielką skalę, by potrzebą było, aby

Dolary wypłacane w najszybszym czasie we wszystkich częściach POLSKI



Jak widać z powyższych receptów, amerykańskie dolary zostały wypłacone w różnych częściach POLSKI W TRZECH TYGODNIACH
Zwykły American Express Money Order (POCZTA)
CZYLI W NAJTAŃSZY SPOŚÓB PRZESYŁANIA PIENIĘDZY.
Jest to możliwym tylko dzięki szerokiemu jak świat rozgałęzieniu organizacji American Express Company, największej firmy w tej dziedzinie.

Pieniądże można również wysłać do Polski kablem przez American Express Co. Wyłączne przedstawicielstwo w WARSZAWIE, MOSKWI, RYDZIE i biurach w BERLINIE, BREMIE, HAMBURGU i PARYŻU, jakoteż konsekwie w całym świecie sprawiły to, że organizacja American Express nadaje się najlepiej do jakichkolwiek transakcji w związku z

Przesyłką pieniędzy i podróżowaniem do wszystkich części świata
AMERICAN EXPRESS COMPANY
65 Broadway, New York City
INNE BIURA
17 W. 23rd Street New York
18 Chatham Square NEWARK
876 Broad Street, NEWARK
2131 Broadway. 118 W. 39th Street
1708 Chestnut Street, PHILA.

biura utrzymywać, tylko by w potrzebie można było organizować, mówców wysłać do białych okolic, chociażby potrzeba było i zapłacić im za trud i podróż — na co zebrani wyrazili zgodę. Po nim przemawiał ob. Bauer oświadczając się za projektem ob. Błażewicza, zabierając również głos wielu obywateli w tej sprawie — a mianowicie ob. Rysiecki z Bayonne, ob. Gruberski, Nidzicki z Brooklyna, ob. Czarnecki z Jamaica, Kulik, Dzierżek, Gładysz i Wojtasz, Redlich, Mazurkiewicz, Markowski, Głabkowski, Korona i inni. Obywatel Korona podał wniosek, ażeby zrehabilitować ob. Błażewicza w Ameryce i rozciągać go na dom postępowych i do stowarzyszeń postępowych, by wzięli udział w pracy i zawiązywali komitety. Wniosek został przyjęty.

Potem zabrał głos prezes ob. Popławski, poruszył sprawę rezygnacji komitetu agitacyjnego, którą przyjęto. W dalszym ciągu pracę rozpoczęła przez wymieniony komitet będzie prowadził zarząd.

Zawiadomili, iż będą w Cleveland, Ohio dowiadywał się co się stało z pieniędzmi zebranymi tamże na Fundusz Piłsudskiego i dostał odpowiedź, iż zostały wysłane do New Yorku, a nowojorski komitet dotychczas ich nie otrzymał. Zawiadomili także, iż do Central Falls i Woonsocket, Pa. były wysłane kwituryse do zbierania funduszu na obchodach stępienych, lecz pieniądze zebranych na ten cel dotychczas także nie przesłano pomimo, iż na kwituryse komitetu głównego zbierano. Postanowiono jeszcze raz odnieść się do nich w tej sprawie.

Następnie delegaci z Jamaica, L. I. ob. Stanisław Popławski, Władysław Czarnecki i Tyniecki zawiadomili, iż założyli samorządnie w Jamaica komitet, iż zebrali 100 dolarów, które obecnie składają w komitecie głównym z prośbą, aby przy następnym wysłaniu pieniędzy dostępnego załączyć ich sumę z zaznaczeniem, iż to od polni w Jamaica. Projekt delegatów przyjęto burzą oklasków.

Potem druga delegacja z Plainfield, N. J., ob. Andrzej Ryglewicz i Stanisław Pryga zawiadomili, iż w Plainfield założyli komitet i zebrali pewną sumę, jednakże nie mają uwzględnienia do złożenia jej do komitetu głównego, gdyż zamiarem ofiarodawców

Na bondach polskich	100.00
W kasie obcej	500.00
Na ratę w Domu Nar. Pol.	500.00
— w Jamaica	500.00
Razem	\$1,380.00

3 ROBOTNIKÓW ZABITYCH 6 RANNYCH SKUTKIEM EKSPLOZJI

2 robotników dotychczas nie zdolano odczekać

BAYONNE, N. J., 28 września.

Z niewiadomych przyczyn nastąpiła eksplozja w firmie Baker Castor Oil Co., położonej w pobliżu Ave. A i 2 ulicy, skutkiem której trzech robotników zostało zabitych, a pięciu rannych. Po sprawdzeniu listy pracujących, okazał się brak jeszcze dwóch robotników, którzy prawdopodobnie byli w ruinach rozbitej fabryki. Zaginionym nazywają się: Julius Perry, zamieszkały przy 25 Silver ulicy i Louis Hoffman, Evergreen Bayonne, N. J.

„Farmerzy szczęśliwi, nie brakuje im niczego”

WASHINGTON, 28 września.

Kongresman James D. Begg, ze stanu Ohio zwiędając Białego Domu zapytany, co rząd może uczynić dla poprawy sytuacji farmerów w stanie Ohio, odpowiedział: „Farmerom w stanie Ohio nie brakuje niczego — robią pieniądze i to im wystarcza” — odpowiedział kongresman Begg. Całkowicie rzędu wyrażili przyjemne zdziwienie, usłyszawszy zamiast narzekania, taką pocieszającą wiadomość.

Przeprowadził upadek Mussoliniego

RYM, 27 września. — Przywódcy radykalni przekonani są, że rząd Mussoliniego nie utrzyma się dłużej niż do stycznia przyszłego roku. Jednym z powodów upadku Mussoliniego będą finanse, które zamiast się poprawiać, pogarszają się stale.

Najszybsze golenie w świecie



Golenie w 78 sekund — w ten wygodny sposób

POTRZEBA do tego czegoś więcej, niż ostrza. Potrzeba brytawy Valet AutoShor Razor. Cała ta postępowość na jej oskonalenie, sprężynki, magnety, a przede wszystkim, że wystrząsać nas przeciętną brytawę, i będzie mił przytem niezwykle przyjemne uczucie, nieznane dotychczas. Samo się ostrzy na prostym pasku. Zapoznać się z Valet AutoShor Razor dzisiaj. Cały komplet z pakietem i nożykami \$1. Inne garnitury do \$15.



Szkoła otwarta codziennie od 9ej rano do 9ej wieczór
A. Michałowski, inżynier **ARENA AUTO SCHOOL**
 151 West 54 St. New York

